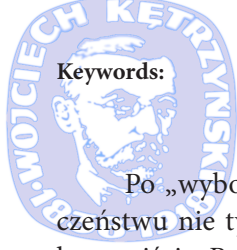

Grzegorz Strauchold

OKOLICZNOŚCI LIKWIDACJI MINISTERSTWA ZIEM ODZYSKANYCH

Słowa kluczowe: Ziemie Odzyskane, Ziemie Zachodnie i Północne, Polska Partia Robotnicza, polityka imigracyjna, autochtoni, osadnicy, stalinizm

Schlüsselwörter: Wiedergewonnene Gebiete, West- und Nordgebiete, Polnische Arbeiterpartei, Integrationspolitik, Autochthonen, Siedler; Stalinisierung

Keywords: Recovered Lands, western and northern lands, Polish Workers' Party, integration policies, natives, settlers; Stalinism



Po „wyborach” do Sejmu Ustawodawczego w początkach 1948 r. społeczeństwu nie tylko nie było dane – wbrew temu, co zapowiadali wielokrotnie komuniści z Polskiej Partii Robotniczej – odetchnąć od wszechobecnej, bezpardonowej walki ideologicznej, ale także od jawnie stosowanego terronu ze strony totalitaryzującego się państwa. W ciągu 1947 r. doszło do zaostrzenia polityki represji wobec mieszkańców Polski pozbawionych możliwości krytycznych wypowiedzi ustami legalnej opozycji. Polskie Stronnictwo Ludowe Stanisława Mikołajczyka dogorywało, a on sam niebawem skrycie opuścił kraj. W tym 1947 r. doszło do nasilającego się zwrotu ideologicznego w kierunku coraz mocniejszego i bezkrytycznego absorbowania wzorców sowieckich. Także w oświacie wszystkich szczebli. „Bitwa o handel” uderzyła w wolny rynek, marginalizując jego rolę jako czynnika współkształtującego gospodarkę i pozbawiła znaczącego udział w odbudowie potwornie zniszczonego kraju. Wydarzeniom tym nieskrywanie przyklaskiwał i brał w nich udział lider PPR Władysław Gomułka. Wówczas także minister Ziem Odzyskanych. Jednakże – jak to bywa, gdy rewolucja pożera własne dzieci – już niebawem, szczególnie w ciągu 1948 r., jego pozycja polityczna poczęła ulegać stopniowemu osłabieniu. On sam i skupieni wokół niego tzw. krajowcy znaleźli się na celowniku tych liderów Polskiej Partii Robotniczej, którzy przybyli do wyzwolanej/podbijanej Polski razem z Armią Czerwoną. Na czele tej faktycznej frakcji coraz bardziej wyrazisty stawał się klasyczny sowiecki aparatczyk Bolesław Bierut.

Postępująca ideologizacja i przyspieszający „marsz” ku nieskrywanemu budowaniu socjalizmu zaowocowały – dialektycznie zrozumiałymi – posunięciami mającymi wymusić jedność społeczną. Zgląszachtowane masy miały być łatwym celem komunistycznej inżynierii dusz. Niemalże zadekretowana jednolitość postaw społecznych (jak przynajmniej oczekiwano) i pełne zintegrowanie społeczeństwa wobec celów wskazywanych przez establishment uderżyły również w politykę integracyjną (i narodowościową) prowadzoną na tzw. Ziemiach Odzyskanych¹. Podejmowane na tych terenach działania koordynowane były przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych, „oczko” w głowie samego Gomułki. Wspierany był on w swych działaniach przez bynajmniej nie zgodne z jego linią ideologiczną środowiska społeczne. Generalnie były to co najmniej niechętne komunizmowi takie ciała, jak Rada Naukowa dla Zagadnień Ziem Odzyskanych czy wywodzący się wprost z kręgów przedwojennej Narodowej Demokracji Polski Związek Zachodni. Posunięciom integracyjnym rządu przyklaskiwał poznański Instytut Zachodni kierowany przez prof. Zygmunta Wojciechowskiego², również wywodzącego się z kręgów przedwojennej narodowej prawicy³.

Zjawisko „zadekretowanej” jedności i zarazem wyciszania w wypowiedziach publicznych zagadnień związanych z Ziemią Zachodnią i Północnymi stało się wyraźnie widoczne w ciągu 1948 r. Pomimo odbytej latem tego roku wielkiej imprezy propagandowej – Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. Medialnemu – i faktycznemu – wyciszaniu problematyki zachodniej⁴ towarzyszyło „zwijanie” prowadzonej na tych ziemiach polityki ludnościowej. Zarzucono politykę tzw. repolonizacji około miliona przedwojennych obywateli niemieckich, u których stwierdzano polskie pochodzenie etniczne i których próbowano – na ogół z mizernym skutkiem – integrować z resztą Polaków⁵.

W ciągu ostatniego roku funkcjonowania MZO i zarazem roku, w którym doszło do odsunięcia Gomułki od władzy, doszło do zmarginalizowania takich

¹ Cz. Osękowski, *Spoleczeństwo Polski zachodniej i północnej. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994.

² Por. na temat tej nietuzinkowej postaci i skupionych wokół niego niewątpliwych polskich patriotów: Edward Serwański, *Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939–1945*, Poznań 1999; Z. Mazur, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002; H. Kuryłowa-Sosnowska, *Gościńce i rozstajne drogi*, Poznań 2002; E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina*, Poznań 2003; „*Ojczyzna*” 1939–1945. *Dokumenty. Wspomnienia. Publicystyka*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, Poznań 2004.

³ Na temat polskiej myśli zachodniej i jej ówczesnej realizacji por.: G. Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003; *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, red. M. Semczyszyn, T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2013.

⁴ Por.: J. Tyszkiewicz, *Sto wielkich dni Wrocławia. Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu a propaganda polityczna Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997; R. Domke, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945–1948*, Zielona Góra 2010.

⁵ G. Strauchold, *Zmierzczeni. Desinteressement komunistów wobec kwestii tzw. autochtonów polskich w końcu lat 40. XX w.*, w: Athenaeum. *Polskie Studia Politologiczne*, vol. 33/2012, s. 50–63.

instytucji, jak Polski Związek Zachodni (zlikwidowany w 1950 r. poprzez połączenie z Ligą Morską, też wkrótce zniesioną), instytuty naukowo-badawcze podejmujące kwestie Ziem Zachodnich i Północnych (najbardziej szandarowy Instytut Zachodni z trudem kontynuował egzystencję). W 1948 r. przestała istnieć Rada Naukowa dla Zagadnień Ziem Odzyskanych. Bardzo ważne ciało doradczo-koncepcyjne złożone z czołowych przedstawicieli świata nauki i praktyki.

Jednym z zasadniczych powodów ubezwłasnowolnienia MZO i jego szefa, a zarazem lidera PPR, były coraz wyraźniejsze przymiarki ortodoksyjnej, sterowanej z Moskwy, grupy w partii komunistycznej do skolektywizowania rolnictwa w Polsce i do uniemożliwienia – szczególnie na ziemiach nowych – powstania grupy drobnych, ale jednak właścicieli, także poza rolnictwem. Chodziło zatem o zarzucenie przygotowywanej przez MZO i Gomułkę akcji uwłaszczenia rolniczego i nierolniczego. W efekcie w lecie 1948 r. zlikwidowano Biuro Głównej Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowej kierujące uwłaszczeniem nierolniczym na Ziemach Zachodnich. Zmiany następowały w zaskakujących okolicznościach. Otóż wiosną 1948 r. przygotowania do uwłaszczenia nierolniczego na ZZiP były na ukończeniu. Konsultowany w tej sprawie w kwietniu 1948 r. – na polecenie Gomułki – minister przemysłu i handlu, mocna postać moskiewskiej „frakcji” w PPR, Hilary Minc nie wyrażał jakichś większych wątpliwości. Nagle w teren poszło jednak tajemnicze, anonimowe polecenie przerwania uwłaszczenia. Jak stwierdził osłupiały Juliusz Kolipiński (cytuję za relacją L. Glucka): „Z jednej strony na polecenie Ministra Ziem Odzyskanych, wicepremiera i sekretarza generalnego KC PPR prowadzę intensywne przygotowawcze prace do nowego jakościowo etapu uwłaszczenia nierolniczego, a równocześnie bez powiadomienia mnie zawiesza się dalszą działalność w tej dziedzinie w terenie. Nie umiałem sobie wyobrazić, by – – kto inny niż W. Gomułka mógł polecić wstrzymanie uwłaszczeń.” Powzięta wobec tego decyzja Kolipińskiego o złożeniu dymisji spowodowała jego zagadkowe spotkanie z Gomułką, który „nie usiłował – – w ogóle uzasadniać dziwnej formy wstrzymania akcji uwłaszczenia.” Jak się dalej okazało, nic o tych wydarzeniach nie wiedział. Z miejsca rodziło się pytanie, kto naprawdę kierował resortem, i to już wiosną 1948 r. Wiele wskazuje na to, iż taką osobą był Władysław Wolski (Antoni Piwowarczyk). Będąc wiceministrem Ministerstwa Administracji Publicznej nie był etatowym pracownikiem MZO. Jednakże, w cytacie przytoczonym przez Glucka, stwierdził tenże Wolski o sobie: „pracowałem również w Ministerstwie Ziem Odzyskanych, bez oficjalnej nominacji. Miałem tam swój gabinet, gdzie codziennie urzędowałem (po pracy w Ministerstwie Administracji).” On to właśnie podpisywał często dokumenty, nawet rozporządzenia, w zastępstwie prawdziwego szefa MZO, zaś w końcowym okresie

istnienia ministerstwa ten energiczny działacz (co podkreślił Gluck) należał „na pewno” do antagonistów Gomułki⁶.

Mocne uderzenie, wskazujące jawnie na kolektywistyczne apetyty grupy Bieruta, nastąpiło w 1948 r. po osławionym sierpniowo-wrześniowym plenum Komitetu Centralnego PPR, kiedy to odsunięto Gomułkę od władzy. Podjęto wówczas decyzję o przekształceniu spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych (przejściowej formy wspólnego gospodarowania na Ziemiach Zachodnich, do czasu pozyskania własnych domów i zabudowań gospodarczych) w spółdzielnie produkcyjne. We wrześniu 1948 r. pracownicy departamentu osiedleńczego MZO przeprowadzili w kilku województwach Ziemi Zachodnich i Północnych inspekcję osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego i grupowo-parcelacyjnego. Jej celem było zbadanie możliwości przejścia od tych form gospodarowania do formy własności spółdzielczej, czyli do tworzenia kołchozów. Zdecydowana większość zainteresowanej ludności rolniczej była przeciwna takiemu rozwiązaniu. Zahamowanie uwłaszczenia i otwarty kurs kolektywizacyjny szybko spowodował poważny kryzys gospodarki wiejskiej na terenach inkorporowanych i liczne porzucanie ziemi przez chłopów.

Powyższe okoliczności wskazywały na słabą pozycję dotychczasowego lidera polskich komunistów Władysława Gomułki, który zresztą od połowy 1948 r. (a szczególnie w końcu roku) niemal zupełnie nie angażował się w prace Ministerstwa Ziemi Odzyskanych. Niebawem ministerstwo zostało *de facto* postawione w stan likwidacji. W końcu listopada 1948 r. w organie PZZ „Polska Zachodnia” ukazał się niepodpisany tekst (sygnowany jedynie, acz znamienne, jako Zachodnia Agencja Prasowa) zapowiadający likwidację MZO ze względu na wykonanie w ciągu trzech lat większości swych zadań. Dla wtajemniczonych nie był to pierwszy zwiastun nadchodzących wydarzeń⁷.

Proces stopniowej likwidacji MZO w jego dawnym kształcie kompetencyjnym i merytorycznym rozpoczął się na wiele miesięcy przed formalną likwida-

⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Akta Leopolda Glucka (dalej: ALG), sygn. 120, L. Gluck „Uzupełnienia, poprawki i znaki zapytania”, k. 53–55, 58–59. Juliusz Kolipiński wyniki spotkania z Gomułką w sprawie swej dymisji skomentował następująco: „Dla mnie obok przerażenia formą reakcji mego szefa [Gomułka był bardzo porywczy, a przy takich okazjach mało dyplomatyczny – G.S.] dodatkowym szokiem było dowiedzenie się, że moja dotychczasowa pewność co do hierarchii państwowej i politycznej legła w gruzach” Ibidem, k. 55.

⁷ Jak wspominał w 1984 r. L. Gluck – tuż po plenum sierpniowo-wrześniowym z 1948 r. KC PPR, 6 IX warszawski korespondent Reutera Vincent Buist poprosił go o wywiad. Zadane na piśmie pytania były wstrząsające w swej aktualnej wymowie, świadczące o znakomitym poinformowaniu (lub przenikliwości) dziennikarza: „1) Czy może pan minister [tj. L. Gluck – G.S.] potwierdzić lub zaprzeczyć pogłoskę o przyłączeniu Ministerstwa Ziemi Odzyskanych do któregośkolwiek innego ministerstwa? 2) Jeżeli to odpowiada prawdzie, jaka będzie reorganizacja ministerstwa? 3) Kiedy p. Min. Gomułka obejmie urządowanie ponownie?” Gluck, uznając całą rzecz za prowokację, wywiadu nie udzielił, ale zadane pytania dały mu wiele do myślenia. Niebawem został poinformowany oficjalnie o zapadłej decyzji likwidacji resortu. Por. AAN, ALG, sygn. 120, L. Gluck, „W oczach bezpartyjnego współpracownika”, k. 37–38.

cją resortu. Kopalnią wiadomości na ten temat są wspomnienia Leopolda Glucka pt. „W oczach bezpartyjnego współpracownika”. Już początek dokumentu wskazuje, iż MZO w swym dotychczasowym kształcie nie mogło znajdować aprobaty w oczach pracy do władzy grupy członków kierownictwa PPR. W 1948 r. wśród dyrektorów departamentów około 25% stanowili bezpartyjni. W kierownictwie resortu, wśród owych bezpartyjnych, czterech w czasie wojny związanych było ze środowiskiem Armii Krajowej, a czterech z Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie. Autor wspomnienia stwierdził, iż w MZO było więcej członków PPS niż PPR. Zaś szybko zapadające (do połowy 1947 r.) decyzje kadrowe oparte były na chęci i kompetencjach kandydatów. Na co „ogromny” wpływ miał wiceminister Władysław Czajkowski. Tragicznym symbolem gwałtownie nadchodzących w końcu lat czterdziestych przemian były represje dotyczące właśnie tych najbliższych współpracowników Gomułka, często powiązanych z wojenną konspiracją rządu polskiego na uchodźstwie⁸.

Wyraźne zaostrożenie kursu nastąpiło po przyjęciu przez plenum KC PPR na przełomie sierpnia i września 1948 r. „Rezolucji w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przewyciężenia.” W efekcie Gomułka pozbawiony został kierownictwa nad partią komunistyczną. Co ciekawe, ani w opublikowanym tekście „Rezolucji”, ani w referacie B. Bieruta z 31 sierpnia problematyka ZZiP nie została bezpośrednio poruszona. Natomiast w nieujawnionym projekcie rezolucji znalazł się poważny zarzut „Poddawania w wątpliwość szczerości i niezłomności polityki radzieckiej odnośnie naszych granic zachodnich.” Sam Gomułka odniósł się do zagadnień zachodnich w swej odpowiedzi na atakujący go referat Bieruta, wskazując na swój dotychczasowy sprzeciw kolektywizacji wsi. Co miało być spowodowane nie tyle jego jednoznacznie negatywnym ustosunkowaniem do takiej operacji, ile obawami przed wstrząsami społeczno-ekonomicznymi w dziedzinach jeszcze do kolektywizacji nieprzygotowanych. Takich chociażby, jak nie dość okrzepła jeszcze kondycja ekonomiczna wsi na ZZiP i niedokończona akcja osiedleńcza⁹.

Jakby podzwonnym istnienia ministerstwa, konstatającym przedwczesne rozwiązanie tego resortu, było poufne „Sprawozdanie z działalności Minister-

⁸ Por.: W. Lechowicz, *Minister Ziemi Odzyskanych, w: Władysław Gomułka we wspomnieniach*, wyb. i oprac. W. Horst, J. Jakubowski, J. Paszta, red. Bronisław Syzdek, Lublin 1989, ss. 153–157; A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz generalny PPR*, Warszawa 1988, ss. 603–604; (ZAP), *Trzy lata Ministerstwa Ziemi Odzyskanych*, Polska Zachodnia, 1948, nr 46; AAN, ALG, sygn. 120, k. 60–61.

⁹ Por.: *Rezolucja w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przewyciężenia*, w: *Nowe Drogi*, 1948, nr 11; AAN, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej, sygn. 295/V-4, projekt „Rezolucji B. P. [Biura Politycznego – G.S.] w sprawie odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego w kierownictwie partii, jego źródeł i sposobów jego przewyciężenia”, k. 66; B. Bierut, *O odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie Partii i o sposobach jego przewyciężenia*, w: *Nowe Drogi*, 1948, nr 11.

stwa Ziem Odzyskanych w okresie od 27 XI 1945 do 21 I 1949 r.” przekazane 8 marca 1949 r. przez W. Gomułkę wicemarszałkowi sejmu Romanowi Zambrowskiemu (PZPR). To sam Gomułka polecił swemu wiceministrowi L. Gluckowi zebrać materiały i zarysować koncepcję sprawozdania likwidacyjnego, będącego nie tyle „typu administracyjno-biurokratycznego”, ile obejmującego całokształt problematyki, jaką zajmowało się MZO. Gomułka podkreślił zarazem, że chce być wobec „Partii” lojalny w kwestiach, co do których jego poglądy – jako szefa resortu ZO – były inne od obecnie przez tę partię uznawanych. Niemniej nie zamierza się „samobiczować.” Gluck wspominał po latach, iż „atmosfera, w jakiej rodziło się »sprawozdanie« oraz warunki jego powstawania wywarły wpływ na jego treść i sposób przedstawienia niektórych problemów.” A był to dokument niebagatelny. Wpisujący się – jakby nie było – w dorobek wprowadzania w życie (w określonych warunkach) myśli zachodniej¹⁰.

Okoliczności związane z powstaniem powyższego sprawozdania są na tyle ważne, by poświęcić im nieco uwagi. Powstało ono w niezwykłym pośpiechu po decyzji likwidacji resortu. Przygotowanie dokumentu pozwoliło – zdaniem Glucka – ujawnić poważne nieraz różnice poglądów wśród kadry kierowniczej MZO.

Gotowy konspekt zaprezentowany przez L. Glucka został zaakceptowany przez Gomułkę, który dokonał drobnych poprawek i wprowadził – co ważne – część pt. „Zadania na przyszłość.” Wymieniała one takie zagadnienia, jak: administracja i samorząd; kadry administracji; sprawy osiedleńcze; ludność rodzima; struktura rolna i uwłaszczenie rolnicze; rozdysponowanie i uwłaszczenie nieruchomości mienia nierolniczego; zagospodarowanie rolnicze, zagospodarowanie nierolnicze; aktywizacja regionalna. Samo wymienienie i waga tych spraw wskazywały na wysoce przedwczesną i szkodliwą decyzję o rozwiązaniu ministerstwa, przynajmniej z punktu widzenia twórców i realizatorów dotychczas realizowanej polityki. Spadkobiercy Gomułki po jesiennym plenum z 1948 r. mieli na ten temat najpewniej zdanie całkiem odmienne.

Gomułka przyjął ostateczną wersję sprawozdania, wyrażając bezpośrednio wyartykułowaną intencję, by dokument był pomocą w pracy kontynuatorów prac resortu. Akceptując gotowe sprawozdanie, kierując się lojalnością wobec uchwał wyżej wspomnianego plenum, były lider PPR nie skreślił krytycznych uwag pod adresem „polityki i działalności” powstałych w niektórych działach tegoż resortu(!). Nie zanegował również formalnie decyzji o rozwiązaniu ministerstwa. Jak

¹⁰ Por.: AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych [dalej: MZO], sygn. 50, „Sprawozdanie z działalności MZO za okres od 27 XI 1945 r. do 21 I 1949 r.”; AAN, ALG, sygn. 113, pismo Glucka z 16 VII 1984 r. do wydawcy „Książka i Wiedza” w sprawie publikacji sprawozdania MZO, k. 14.

napisał po latach sam Leopold Gluck, bezpartyjny podsekretarz stanu w MZO, „cała wymowa »Sprawozdania« świadczy o tym, że decyzja o likwidacji MZO była przedwczesna. Pokazano bowiem w »Sprawozdaniu« ogrom zadań jeszcze nie rozwiązanych oraz całą skomplikowaną specyficzną tej problematyki.” Nie mogła temu wiarygodnie zaprzeczyć ta część dokumentu, która wskazywała na zasadność likwidacji resortu.

Leopold Gluck wskazał w swoim tekście widoczne odmienne pozycje różnych autorów różnych części dokumentu. Te z opinii, które zostały napisane w duchu „bezwzględnej krytyki dotychczasowej polityki resortu” wskazywały wyraźnie na „motywy asekuranckie i nadgorliwość” ich autorów. Takie postawy dały się zaobserwować w materiałach powstałych w Departamencie Osiedleńczym (pod nowym kierownictwem Mariana Świątyckiego), zajmującym się wszak strukturą rolną i uwłaszczeniem nierolniczym. Mechanizm wymiany kadr w tym departamencie omówiony został niżej.

Atmosferę czasów i warunków oddają uwagi Glucka wskazujące, jak też autorzy różnych materiałów do sprawozdania wyrażali swe poglądy: „niektórzy spośród opracowujących materiały – – mieli na celu przede wszystkim oskarżanie (i mogli to czynić jawnie), drudzy wyjaśnianie i obronę (1 czynili to w sposób zakamuflowany). – – Jednych i drugich mogły dręczyć obawa narażenia się i poczucie zagrożenia”¹¹.

W 1948 r. w resorcie coraz bardziej dało się wyczuć nadchodzące zmiany polityczne. Coraz częściej w pracy nieobecny był Gomułka, „dokonywały się przesunięcia kadrowe, sygnalizujące, że w polityce personalnej nastąpiła jakaś istotna zmiana orientacji, zmiana kryteriów doboru”¹².

11 stycznia 1949 r. MZO zostało rozwiązane. Formalnie decyzję podjęła Rada Ministrów 29 grudnia 1948 r. Jak wynika z zapisu, odbyło się to w obecności W. Gomułka, który podpisał się nieczytelnie pod protokołem posiedzenia rządu. Co więcej, w porządku dziennym spotkania zapisano, że „na wniosek Ministra Ziem Odzyskanych Rada Ministrów uchwała projekt ustawy o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową.” Formalnie więc sam Gomułka wystąpił o likwidację swego resortu.

¹¹ Por.: AAN, ALG, sygn. 120, L. Gluck „Świadeństwo czasu przemian”, k. 66–111, cytaty ze stron: 102–103, 104, 106. Decyzje o likwidacji resortu w sprawozdaniu motywowano następująco: „Ministerstwo Ziem Odzyskanych zostało powołane do życia na okres przejściowy, dopóki tego wymagać będą potrzeby nadzwyczajne. – – Odrębny zarząd Ziem Odzyskanych był konieczny dla tym szybszej i sprawniejszej likwidacji specyficznej odrębności tych Ziem. Z tą chwilą, gdy te zasadnicze różnice zniknęły względnie wydane zostały normy prawne, regulujące pozostałe odrębności faktyczne z uwzględnieniem ich likwidacji w niezbyt odległym czasie, przestały istnieć potrzeby nadzwyczajne, które uzasadniały swego czasu powołanie do życia Ministerstwa Ziem Odzyskanych.” Por. AAN, MZO, sygn. 50, „Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Ziem Odzyskanych w okresie od 27 XI 1945 do 21 I 1949”, k. 2, ss. 386–405.

¹² L. Gluck „W oczach...”, k. 1–43.

W uzasadnieniu powyższej decyzji napisano: „Ogromny wysiłek, włożony w zaludnienie i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, stworzył obecnie warunki, umożliwiające zniesienie odrębności zarządu Ziem Odzyskanych i scalenie tego zarządu z ogólną administracją państwową.” Ta niewiele mówiąca i emocjonalnie neutralna wypowiedź została twórczo „uzupełniona” 8 stycznia na wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ziem Odzyskanych. W obecności wiceministra Ziem Odzyskanych Józefa Dubiela i wiceministra Administracji Publicznej Władysława Wolskiego poseł Lucjusz Dura ze Stronnictwa Ludowego stwierdził: „Demokracja Ludowa w Polsce wyzwoliła w masach olbrzymie siły twórcze, których dynamika wymagała zaplanowania działań – realizacja tych zadań następowała spontanicznie na skutek działania rewolucyjnych sił narodu. – Najlepszym zaś tego zadokumentowaniem jest realizacja niezwykle trudnego zadania zagospodarowania Ziem Odzyskanych.”

Decyzje powzięte w zaciszu gabinetów zostały potwierdzone jednostronną ustawą sejmową o scaleniu zarządu nad Ziemią Odzyskaną. Jak dobitnie stwierdził na forum sejmu tenże poseł L. Dura (11 stycznia 1949 r.), relacjonując rządowy projekt ustawy o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych, „problem ziem odzyskanych jako odrębne zagadnienie w Polsce Ludowej przestał istnieć”¹³.

Polityka skonsumowanej integracji zaowocowała utworzeniem 28 czerwca 1950 r. trzech nowych województw na Ziemiach Zachodnich: zielonogórskiego, koszalińskiego i opolskiego, powstałych kosztem poznańskiego, dolnośląskiego,

¹³ Treść ustawy z dnia 11 stycznia 1949 r. o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową: „Art. 1. Znosi się Ministerstwo Ziem Odzyskanych. Art. 2. 1. Sprawy, należące według dotychczasowych przepisów do właściwości Ministerstwa Ziem Odzyskanych, przechodzą do zakresu działania odpowiednich ministrów. 2. Sprawy uwłaszczeniowe na Ziemiach Odzyskanych, sprawy planów ich zagospodarowania, akcji osiedleńczej oraz wywozu ruchomości z Ziem Odzyskanych i inne sprawy specjalne, dotyczące Ziem Odzyskanych, przechodzą do zakresu działania Ministerstwa Administracji Publicznej. Art. 3. Państwowy Urząd Repatriacyjny podlega Ministrowi Administracji Publicznej. Budżet tego urzędu jest obecnym budżetem Ministerstwa Administracji Publicznej. Art. 4. Prezes Rady Ministrów wyda w drodze rozporządzenia szczegółowe przepisy, rozgraniczające właściwość ministrów w sprawach objętych art. 2. Art. 5. Pracownicy, zatrudnieni w działach służby, podległych Ministrowi Ziem Odzyskanych, przechodzą do odpowiednich działów administracji państwowej. Art. 6. Przepisy dekretu z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 51, poz. 295) pozostają w mocy, jeżeli nie są sprzeczne z ustawą dzisiejszą. Art. 7. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Administracji Publicznej i odpowiednim ministrom. Art. 8. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.” Dziennik Ustaw RP, nr 4 z 21 I 1949, poz. 22. Por. też: AAN, Biuro Sejmu Ustawodawczego [dalej BSU], sygn. 325, uzasadnienie projektu ustawy o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych, k. 313; AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sygn. XI A/171, prośby Gomułki o dymisję ze stanowiska ministra ZO i wicepremiera, k. 89–90; AAN, BSU, sygn. 302, protokół z 8 stycznia 1949 r. ze wspólnego posiedzenia sejmowych komisji Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ziem Odzyskanych., k. 453 a; AAN, Prezydium Rady Ministrów, mf 23168, protokół nr 20 z posiedzenia RM w dniu 29 XII 1948 r., k. 1793, 1927–1928; Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 110197 III, sesja zwyczajna jesienna 1948/49, posiedzenie 52, 11 I 1949, k. 163.

katowickiego i szczecińskiego. Jak napisał H. Szczegóła, „akurat ta decyzja wyszła no dobre nowym regionom, ale było to możliwe dopiero po 1956 r., gdy problem Ziem Odzyskanych znów nabrał pewnego znaczenia. U podstaw decyzji z 1950 r. legły zapewne bardziej względy polityczne (dążenie do pełniejszej kontroli nad społeczeństwem, zbliżająca się pełna kolektywizacja) niż potrzeba racjonalnego podziału administracyjnego kraju”¹⁴.

Po wynikającej z przyczyn politycznych likwidacji MZO nastąpiło jego jakby „życie po życiu”. Sprawy związane z nieistniejącym już ministerstwem wykorzystywane były do rozprawy z tzw. gomułkowszczyzną. 11–13 listopada 1949 r. miało miejsce III plenum KC PZPR, poświęcone „czujności rewolucyjnej”. Posłużyła ona za arenę bezpośrednich ataków B. Bieruta i S. Radkiewicza na W. Gomułkę za błędną politykę personalną w MZO. Miała ona doprowadzić do zagnieżdżenia się w tym resorcie elementów kontrrewolucyjnych. Takich, jak: Józef Dubiel (któremu Bierut poświęcił uwagę w dwóch przemówieniach), Leopold Gluck czy Włodzimierz Lechowicz¹⁵. Odsuwając Gomułkę i innych od udziału we władzach partyjnych, wspomniany konwentylk postanowił o zakończeniu spraw ziem nowych (w kształcie z lat 1945–1948) i wyrugowaniu tej problematyki z centrum uwagi komunistycznego establishmentu. W pojawiających się w latach następnych publikacjach unikano więc wspomnienia istnienia i dorobku MZO, zatem i przypominania w tym kontekście osoby W. Gomułki.

* * *

W 1956 r. doszło w Polsce do zasadniczego zwrotu politycznego. W dramatycznych okoliczności, w obliczu bezpośredniego zagrożenia wojną polsko-sowiecką, z przewidywalnym tragicznym dla Polaków skutkiem, do władzy powrócił triumfalnie Władysław Gomułka. W pierwszych latach swego urzędowania wiele uwagi poświęcił sytuacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, na któ-

¹⁴ H. Szczegóła, *Ziemie Zachodnie i Północne w polityce PZPR w latach 1949–1956*, w: *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie stalinowskim*, red. Cz. Osękowski, Zielona Góra 1999, s. 21.

¹⁵ Ibidem, ss. 20–21. B. Bierut krytykując niefrasobliwość polityki kadrowej Gomułki stwierdził, iż „– Na stanowisko wiceministra Ziem Odzyskanych dostał się niejaki Dubiel. Od dłuższego czasu nadchodziły sygnały wskazujące na to, że Dubiel był w okresie okupacji zdrajcą. – Sygnały te były ignorowane przez Gomułkę, a zeznania szefa gestapo (złożone w więzieniu w Polsce) zakwestionował z błahych powodów. Dubiel przyznał się do ohydnej zdrady, która kosztowała życie wielu naszych najcenniejszych towarzyszy.” W przemówienie zamykającym plenum Bierut powiedział, że „– Okazuje się, że sekretarz Partii, który jednocześnie jest ministrem Ziem Odzyskanych, i na tym stanowisku czyni prowokatora swoim zastępcą [chodziło o J. Dubiela] powiada: ja tego nie słyszałem, o tym nikt nie mówił, ja się nie pytałem, życiorysów nie czytałem.” Por.: B. Bierut, *Zadania Partii w walce o czujność rewolucyjną na tle sytuacji obecnej*, w: *III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (11, 12, 13 listopada 1949 r.)*, Warszawa 1949 (broшура dołączona do nr 6. Nowych Dróg z 1949, ss. 22–23, 195).

rych w latach poprzedzających zachodziły i utrwały się bardzo niekorzystne dla państwa polskiego zjawiska¹⁶. Ale to już zupełnie inna historia.

Grzegorz Strauchold, *Die Umstände der Auflösung des Ministeriums für die Wiedergewonnenen Gebiete*

Zusammenfassung

Infolge der gefälschten Wahlen zum „Legislativen Sejm“ (Sejm Ustawodawczy) Anfang 1947 gewann die kommunistische Polnische Arbeiterpartei (Polska Partia Robotnicza, kurz: PPP) fast die gesamte politische Macht in Polen. Die legale Opposition, die sich in der Polnischen Bauernpartei (Polskie Stronnictwo Ludowe, kurz: PSL) sammelte, sowie illegale, antikommunistische politische und bewaffnete Strukturen verloren merklich an Kraft und waren nicht in der Lage, auf die Situation im Staat Einfluss zu nehmen. Im Verlauf der Jahre 1947 und 1948 wurde „von oben“ die These lanciert, dass alle Fragen im Zusammenhang mit der Integration der sog. Wiedergewonnenen Gebiete mit dem übrigen Staat zu einer positiven Lösung gebracht worden seien. Es handelt sich um die 1945 einverleibten deutschen Ostgebiete. Dies entsprach nicht der Wahrheit, aber solche Ansichten passten zu dem Kampf der stalinistischen Leitung der PPP mit dem Anführer der „einheimischen“ Kommunisten, Władysław Gomułka. Im Verlauf des Jahres 1948 wurde dessen politische Position marginalisiert. Als Anführer der PPP und Leiter des Ministeriums für die Wiedergewonnenen Gebiete büßte er die Möglichkeit ein, auf die Situation in den West- und Nordgebieten Einfluss zu nehmen. Anfang 1949 wurde das Ministerium für die Wiedergewonnenen Gebiete aufgelöst, obwohl viele Probleme in den neuen Gebieten noch nicht gelöst waren.

Übersetzt von Christiane Schultheiss

Grzegorz Strauchold, *The circumstances of the liquidation of the Ministry of Recovered Territories*

Summary

As a result of falsified legislative elections to the Sejm in early 1947. Communist Polish Workers' Party received almost the full political power in Poland. Legally opposition, placed in the Polish Peasant Party and illegal, anti-communist political and military structures clearly weakened, were unable to influence the situation in the country. During 1947 and 1948 were promoted top-down thesis that had been successfully resolved all issues related to the integration so called Recovered Territories with the rest of the country. Incorporated in 1945 Eastern German territories. It was not true, but such views formed part of the fight against the Stalinist leadership of the PPR with the leader of the Communists 'national' Władysław Gomułka. During 1948, his political position has been marginalized. As the leader of PPR and head of the Ministry of Recovered Territories had lost the ability to influence the situation in the western and northern regions. At the beginning of 1949. Ministry was closed despite the many unresolved lands new problems.

Translated by Jerzy Kielbik

¹⁶ Por.: G. Strauchold, *Powrót na „zaginiony” Zachód. Polityka Władysława Gomułki wobec Ziemi Zachodnich i Północnych w latach 1956–1957*, w: *Klio viae et in via. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, ss. 449–463; idem, *Od Bieruta do Gierka. Ziemi Zachodnie i Północne w optyce komunistycznej propagandy*, w: *Nad Odra i Bałtykiem...*, ss. 471–488.